

WARSZAWA 1920
GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

ŚPIEWNIK NIEPODLEGŁOŚCI



WYBÓR DOKONANY PRZEZ:

Śpiewnik Niepodległości



Spis treści

A gdy na wojenkę szli	3
Tekst utworu	3
Nuty i akordy	4
Informacje o utworze	5
A na boru sośnia	6
Tekst utworu	6
Nuty i akordy	8
Informacje o utworze	9
Biała chorągiewka	11
Tekst utworu	11
Nuty i akordy	12
Informacje o utworze	13



A gdy na wojenkę szli

Muzyka: Feliks Halpern

Słowa: Edward Słoński

A gdy na wojenkę szli Ojczyźnie służyć,
wicher wiał im w oczy od rozstajnych dróg,
niebo się nad nimi zaczynało chmurzyć,
pod deszczową chmurą w polu krakał kruk.

Nikt im iść nie kazał...poszli — bo tak chcieli,
bo takie dziedzictwo wzięt po dziadku wnuk...
Nikt nie pytał o nic, a wszyscy wiedzieli,
za co idą walczyć, komu płacić dług.

Matki się u strzemion synom nie wieszały,
żony się pod nogi nie kładły na próg,
dzieci nie płakały, dzieci nie wołały
ojców, których w polu śmiercią witał wróg.

Poszli śpiewający, krwawym trudom radzi,
ledwie przed świtaniem zagrał złoty róg.
Matki im mówiły: — Niech was Bóg prowadzi!
Żony im mówiły: — Niech was strzeże Bóg!

Tylko w ciemne nocki, kiedy po ugorze
szedł spod czarnych borów głuchy armat huk,
ktoś się cicho modlił w murowanym dworze,
ktoś w białonej izbie głową bił o próg.

A gdy do Warszawy, do samej Warszawy
dojść we krwi i ranach pozwolił im Bóg,
witał ich milczeniem tłum zawsze ciekawy,
milcząc deptał serca rzucone na bruk.



A gdy na wojenkę szli

Muzyka: Feliks Halpern

Słowa: Edward Słoński

Grazioso

War - sza-wian - ka dla ko-chan - ka szy - ła bia - łą cho - rą - giew - kę

5 To pła - ka - ła to wzdy-cha - ła śląc mod-ty do Bo - ga

9 War - sza-wia - czek rzu - cił fra - czek Prze-ciw ca - ra jest cza-ma - ra,

13 kul - ka wrur - kę proch wpa-new - kę i da - lej na wro - ga!

17 Kul - ka wrur - kę proch wpa-new - kę i da - lej na wro - ga!



A gdy na wojenkę szli

Muzyka: Feliks Halpern

Słowa: Edward Słoński

Informacje o utworze

Piosenka ta powstała 1 grudnia 1915 roku dla Legionów Polskich, walczących przeciwko Rosji. Muzykę napisał Feliks Halpern – muzyk, pianista i pedagog, który Walczył w Legionach, a za działalność niepodległościową w 1894 roku został zesłany na Syberię. Po rewolucji 1905 r. został aresztowany i karnie wydalony z Królestwa Kongresowego. Autorem muzyki jest polski Żyd Feliks Halpern, twórca znanych piosenek kabaretowych, takich, jak np. słynna „Czarna Mańka”. Zginął w Getcie Łódzkim w 1942 roku. Tekst piosenki wydano pierwszy raz w Warszawie, w 1917 roku, w tomiku Słońskiego „Ta, co nie zginęła”.

Nota historyczna

Tekst piosenki składa się z 6 zwrotek, które możemy uznać za poetycki opis drogi legionistów od początku wojny aż do wkroczenia do Warszawy. Pierwsza zwrotka przypomina problemy związane z formowaniem się Legionów. Druga podkreśla ochotniczy charakter tej formacji. Tworzyli ją świadomi patrioci, którym pamięć o dziedzictwie przeszłych pokoleń nakazywała ruszać do walki z bronią w rękę. Trzecia i czwarta zwrotka są przypomnieniem rozstania z rodzinami i wielkich nadziei, z jakim szli do walki. Czwarta zwrotka zawiera też odwołanie do „złotego rogu” z „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego. Kolejna zwrotka przypomina o więzi z rodzinami, pozostawionymi w dworakach i chałupach. Zakończenie jest gorzkim obrazem Warszawy, która wita legionistów wprawdzie z ciekawością, ale też z obojętnością dla sprawy, za którą przelewali krew – „Witał ich milczeniem tłum zawsze ciekawy, milcząc deptał serca rzucone na bruk”. Jest to przypomnienie autentycznego obrazu warszawskich ulic, które w pierwszych tygodniach tamtej wojny żegnały „jak swoje” rosyjskie pułki idące na front (w których istotnie było wielu Polaków).

Legenda Legionów

Legiony, dla których stworzono tę piosenkę, nie były największą polską formacją walczącą w I wojnie światowej. Liczebnie znacznie przewyższała je Armia Hallera czy choćby polskie korpusy formowane w Rosji po Rewolucji Lutowej 1917 roku.

Od początku wojny do „kryzysu przysięgowego” Legiony były jednak jedyną (poza znacznie mniejszym, walczącym po stronie rosyjskiej Legionem Puławskim), polską formacją frontową. Miały też wielkie szczęście do „legendy”, którą budowali najwięksi polscy pisarze, poeci i malarze tamtego czasu. Pamięci o Legionach wybitnie pomogło też to, że z ich szeregów rekrutowało się wielu wojskowych, polityków i samorządowców II Rzeczypospolitej m.in. generał: Józef Haller, Stanisław Szeptycki, Bolesław Roja, Kazimierz Sosnkowski, Edward Rydz Śmigły, Stanisław Burhardt Bukacki, Franciszek Kleeberg, Mieczysław Norwid Neugebauer, Władysław Sikorski, Mieczysław Boruta Spiechowicz, Edmund Knoll Kownacki, Felicjan Sławoj Składkowski, Jan Jagmin Sadowski, Kazimierz Fabrycy; samorządowcy i politycy: Stefan Starzyński, Władysław Belina Prażmowski, Edward Ekert, Konstanty Dzieduszycki, Wiktor Gosiewski, Janusz Jędrzejewicz, Mikołaj Kwaśniewski, Witold Żyborowski; ludzie kultury i nauki: Władysław Orkan, Stefan Sonnewend, Krystian Waksmundzki.

Opracował: Piotr Pacak

A na boru sośnia

Muzyka i słowa: autor nieznany

Gwara

A na boru sośnia,
wysoko wyrosła.

Wydała me mama za munż,
jescem nie urosła.

Zielenio sia lasy,
zielenio sia pola,
A komus ja cie zostazie
nojmilejso moja.

Zostazia cia tamu
panu leśnicamu,
a sam puda,
puda służyć Króloziu Polskiamu.

Współcześnie

A w borze sosna,
wysoko wyrosła.
Wydała mnie mama za mąż,
jeszczem nie urosła.

Zielenią się lasy,
zielenią się pola,



A komóż ja cię zostawię
najmilejsza moja.

Zostawię cię temu
panu leśniczemu,
a sam pójdę ,
pójdę służyć Królowi Polskiemu.

Nuty i akordy

W przypadku zainteresowania nutami prosimy o kontakt z Fundacją Dziedzictwa Rzeczypospolitej.

Jacek „Wiejski” Górski

(+48) 601 130 016

Fundacja Dziedzictwa Rzeczypospolitej

A na boru sośnia

Muzyka i słowa: autor nieznany

Informacje o utworze

Anonimowa kurpiowska pieśń ludowa, prawdopodobnie z czasu Konfederacji Dzikowskiej (1734). Bohaterem utworu jest młody strzelec, który musi zostawić swoją ukochaną by móc iść „służyć Królowi Polskiemu”.

Nota historyczna

Kurpie są grupą etnograficzną ludności polskiej, zasiedlającą tereny dwóch puszczy – Puszczy Zielonej (Puszcza Kurpiowska, Zagajnica) i Puszczy Białej. Nazwa „Kurp” wywodzi się od butów z lipowego łyka. Nigdy nie byli chłopami pańszczyźnianymi, przez wieki pozostawali osobiście wolnymi, królewskimi lub biskupimi czynszownikami. Pierwsi badacze kurpiowszczyzny podkreślali gwałtowność i mściwość Kurpiów, ale też ich gościnność, odporność na trudy, gospodarność, umiejętności strzeleckie i umiłowanie wolności. W 1744 roku pisano o nich – „Kurpiowie jest to osobliwy rodzaj chłopów (...) Jedni z nich nazywają się Bartnicy, którzy szczególnie około pszczoł chodzą, a drudzy »Kurpicy« albo »leśni Strzelcy«, którzy na niedźwiedziów, rysiów, i innych dzikich zwierząt sidła stawiają, i od młodości tak się w strzelaniu ćwiczą, iż nawet w główkę ćwieczka należycie z daleka trafić mogą”^[1]. Z kolei Benedykt Chmielowski^[2] w encyklopedii „Nowe Ateny” (1745-46) pisał o Kurpiach „Na niedźwiedziów, rysiów, jelenie z strzelbą, sieciami idą, w główkę ćwieczka trafiają. Mają swych Panów, czynsz im dają. Króla też za najwyższego uznają Pana”.

Znakomite umiejętności strzeleckie Kurpiowie wykorzystywali nie tylko do polowania, ale też do walki za królów Rzeczypospolitej. W czasie Wojny Północnej skutecznie bronili swoich puszczy przed Szwedami. Kiedy 5 listopada 1734 roku w Dzikowie pod Tarnobrzegiem na wezwanie króla – elekta Stanisława Leszczyńskiego zawiązała się Konfederacja^[3] wymierzona przeciwko Sasom i Rosjanom, dołączyli do niej również strzelcy kurpiowscy. Konflikt był skutkiem podpisanego w 1732 roku Traktatu Loewenwolda, będącego austriacko – prusko – rosyjską zмовą przeciwko Rzeczypospolitej w celu narzucenia jej wygodnego dla siebie króla. Rok później na warszawskiej elekcji szlachta wybrała jednak swojego kandydata – Stanisława Leszczyńskiego. Konfederacja Dzikowska została zawiązana dla jego obrony przed sasko – rosyjską interwencją. Oddziały konfederatów dowodzone przez regimentarza Józefa Potockiego próbowały uderzyć przez Wielkopolskę na Saksonię, ale zostały rozbite w kilku bitwach. Do 1736 roku konfederaci walczyli jeszcze na Podolu i w Puszczy Zielonej.

Po upadku Konfederacji Dzikowskiej strzelcy kurpiowscy stanęli do walki za króla i Rzeczpospolitą w 1792 roku, kiedy to Julian Ursyn Niemcewicz zgłosił projekt powołania Kurpiów dla „pomnożenia obrony krajowej”. Bili się także w Insurekcji Kościuszkowskiej oraz we wszystkich wojnach i powstaniach XIX wieku. W czasie Powstania Listopadowego istniał 6 Batalion Kurpiów^[4], dowodzony przez pułkownika Antoniego Mieszkowskiego i majora Franciszka Kochanowskiego. Tradycje strzelców kurpiowskich w II Rzeczypospolitej kultywował 33 Pułk Piechoty^[5], zwany nieoficjalnie 33 Pułkiem Strzelców Kurpiowskich.

Analiza tekstu

„A na polu sośnia” to klasyczna piosenka ludowa, zakończona jednak poważnym, patetycznym akcentem. Pierwsza zwrotka to lament dziewczyny za wcześniej wydanej za mąż. Dwie następne zwrotki śpiewa młody strzelec. W drugiej zastanawia się komu powierzyć opiekę nad swoją ukochaną. W trzeciej zwrotce decyduje się zostawić ją leśniczemu, a sam wyrusza walczyć za polskiego króla. W kontekście kultury kurpiowskiej leśniczy był oczywistym wyborem. „Strażnicy boru” cieszyli się szacunkiem ze względu na swój urząd, umiejętności strzeleckie oraz status materialny. Pójście do walki „za króla” jest prostym odwołaniem do kurpiowskiego etosu – polskich wolnych „strzelców celnych” walczących dla



władców Rzeczypospolitej. Powtarzające się w dwóch pierwszych zwrotkach odwołania do natury („sośnia”, „zielone lasy”, „zielone pola”) to naturalne obrazy kurpiowszczyzny. Taka konstrukcja tekstu – rozpoczęcie zwrotki motywem związanym z otoczeniem a nie głównym przesłaniem – jest też typowa dla ludowych przyśpiewek i jednoznacznie pokazuje rodowód piosenki.

Opracował: Piotr Pacak

[1] Historia życia najjasniejszego Stanisława I. Króla Polskiego Wielkiego Xiążęcia Litewskiego, Lotaryńskiego y Barskiego..., [b.m.w.], 1744, s. 504.

[2] Benedykt Chmielowski herbu Nałęcz (1700-1763) – polski ksiądz katolicki, kanonik kijowski, pisarz, autor „Nowych Aten” – jednej z pierwszych polskich encyklopedii. [Strona na Wikipedii](#)

[3] Konfederacja Dzikowska (1734 – 36) – konfederacja generalna przeciwko rosyjsko – saskiej interwencji za Augustem III Wettinem. [Strona na Wikipedii](#)

[4] Artykuł na „Kurpie – historia i trwanie”

[5] 33 Pułk Piechoty (Strzelcy Kurpiowscy) – oddział piechoty Wojska Polskiego w II Rzeczypospolitej. [Strona na Wikipedii](#)



Biała chorągiewka

Muzyka: autor nieznany

Słowa: Rajnold Suchodolski

Warszawianka, dla kochanka
Szyła białą chorągiewkę,
To płakała, to wzdychała,
Szląc modły do Boga. –
Warszawiaczek zrzucił fraczek,
Przeciw cara jest czamara –
Kulka w rurkę, proch w panewkę
I dalej na wroga.

Choć nas mało, ale śmiało
Zajrzym prosto jemu w oczy,
Niechaj przyzna, że Ojczyzna
Droższa nam nad życie.
Że narody czczą swobody.
Że w ich łonie pożar płonie,
Co tyranom krew wytoczy
Na wolności szczycie.

Spiesz do boju, tam wśród znoju
Wspomnij sobie o kochance.
Ach, ta luba, serc zaguba,
Piękna jak swoboda!
A gdy w polu, od ran bólu
Z wodza boku cofniesz kroku,
Spojrzyj na twą białą lancę,
Ona sił ci doda.

Od kochanki biegnij w szranki,
By pokochać bóstwo walki,
Kraj ocalić, Moskwę zwalić,
Pierś ozdobić blizną.
Lube siostry! to grot ostry,
Wypadł z nieba, znieść go trzeba,
Ustąpić dla tej rywalki,
Co się zwie Ojczyzną!

Biała chorągiewka

Muzyka: autor nieznany

Słowa: Rajnold Suchodolski

Grazioso



War - sza-wian - ka dla ko-chan - ka szy - ła bia - łą cho - rą - giew - kę

To pła - ka - ła to wzdy-cha - ła śląc mod-ły do Bo - ga

War - sza-wia - czek rzu - cił fra - czek Prze-ciw ca - ra jest cza-ma - ra,

kul - ka wrur - kę proch wpa-new - kę i da - lej na wro - ga!

Kul - ka wrur - kę proch wpa-new - kę i da - lej na wro - ga!

Biała chorągiewka

Muzyka: autor nieznany

Słowa: Rajnold Suchodolski

Informacje o utworze

Pieśń z Powstania Listopadowego. Słowa – Rajnold Suchodolski (polski poeta, działacz niepodległościowy, uczestnik Powstania Listopadowego), muzyka z ludowego Kujawiaka od poranka. Autor tekstu dedykował swój utwór polskim kobietom wspierającym walkę powstańców.

Nota historyczna

Unikalną cechą polskich powstań było masowe zaangażowanie kobiet, zarówno przedstawicielek arystokracji, szlachty, jak i „niższych stanów”. Większość z nich bezpośrednio nie uczestniczyła w walce zbrojnej, poświęcały się za to organizacji szpitali, opiece nad rannymi oraz gromadzeniu środków finansowych i materialnych. Z wielkiej galerii tych pięknych postaci wymienimy tylko kilka:

Klaudyna z Działyńskich Potocka (1801-36) – w Powstaniu Listopadowym wspierała polowe służby medyczne i z wielkim poświęceniem opiekowała się rannymi. Po upadku Powstania pomagała polskim emigrantom na zachodzie Europy.

Emilia Szczaniecka (1804-96) – wielka dama polskiego oporu wobec zaborców. Już w Powstaniu Listopadowym wstąpiła się organizowaniem pomocy dla rannych żołnierzy. Skazana przez rząd pruski na więzienie i konfiskatę majątku, została ułaskawiona przez króla Prus. Kolejny raz czynnie zaangażowała się w organizację służb wsparcia w czasie Powstania Wielkopolskiego 1848 roku. Była filantropką czynnie wspierającą inicjatywy narodowe, zwłaszcza te, których celem było podniesienie poziomu edukacji. Gdy wybuchło Powstanie Styczniowe (1863), chociaż była już – ja na tamtą epokę – w podeszłym wieku kolejny raz zaangażowała się w materialne i organizacyjne wspieranie tego zrywu. Zmarła w 1896 roku, odprowadzał ją kondukt pogrzebowy, który miał długość około 12 (!) kilometrów.

Klementyna z Tańskich Hoffmanowa (1798-1845) – polska pisarka, tłumaczka i działaczka społeczna. Po wybuchu Powstania Listopadowego była współzałożycielką i przewodniczącą Związku Dobroczynności Patriotycznej Warszawianek. Wspierała organizację szpitali i osobiście opiekowała się rannymi. Po upadku Powstania, wraz z mężem, wyemigrowała do Francji. Działała tam w Towarzystwie Dobroczynności Dam Polskich i w Towarzystwie Literackim. Ze względu na wielkie zasługi dla popowstaniowych emigrantów zwano ją Matką Wielkiej Emigracji.

Oprócz tysięcy Polek zaangażowanych w organizacyjne i materialne wspieranie powstań była też grupa młodych kobiet, które czynnie włączały się do walki zbrojnej. Przykładem mogą być Antonina Tomaszewska i Emilia Plater.

Antonina Tomaszewska (1814-1883) – po wybuchu Powstania Listopadowego uciekła ze szkoły klasztornej i dołączyła do powstańców na Żmudzi. Służyła w oddziale ochotniczej kawalerii Juliusza Gruźewskiego. Wielokrotnie brała udział (odznaczyła się) w walkach z rosyjską kawalerią, a jej bojowa sława szybko wyszła daleko poza Żmudź i Litwę. Po upadku Powstania wyjechała przez Prusy i Belgię do Francji. Powróciła do kraju dopiero w 1857 roku, dzięki amnestii ogłoszonej przez władze carskiej Rosji.

Emilia Bloer – Plater (1806-1831) pochodziła z zasłużonej rodziny szlachty kurlandzkiej^[1]. Po wybuchu Powstania Listopadowego, jako jedna z pierwszych, rzuciła hasło rozpoczęcia walki na „ziemiach zabranych”. Sformowała kilkusetosobowy oddział, z którym próbowała zdobyć Dyneburg. Brała także udział w bitwach pod Mjeszagołą, Szawlami i Kownem. Po upadku Powstania na Litwie, razem z niewielką



grupą, próbowała przedostać się do Warszawy. Zmarła z wycieńczenia 22 grudnia 1831 roku w Justianowie k. Sejn. Adam Mickiewicz uwiecznił ją w wierszu Śmierć Pułkownika.

Analiza tekstu utworu

Tekst pieśni w najpopularniejszym ze znanych zapisów ma 4 zwrotki. Pierwsza opowiada o młodej Warszawiance, która szyje białą chorągiewkę dla swojego ukochanego odchodzącego na wojnę z Rosją. Dziewczyna rozpacza przerażona niebezpieczeństwami, na które narażony jest jej ukochany i modli się do Boga, aby miał go w swojej opiece. Wzmianka o czamarze^[2] wskazuje, że chodzi tutaj o żołnierza oddziałów ochotniczych. Druga zwrotka jest żarliwym zapewnieniem o polskim patriotyzmie i woli walki z „tyranem” o wolność Ojczyzny. W trzeciej zwrotce dziewczyna napomina żołnierza, aby na wojnie pamiętał o niej i zapewnia, że kiedy zrobi mu się ciężko, wspomnienie jej miłości doda mu sił. Ostatnia zwrotka jest wezwaniem do boju i odważnego wypełnienia obowiązku, choćby za cenę chwalebnej rany. Dziewczyna zapewnia również, że uznaje prymat walki za Ojczyznę nad jej osobistymi pragnieniami.

[1]Kurlandia – Księstwo Kurlandii i Semigalii (współcześnie zachodnia część Łotwy) – od 1561 roku lenno Rzeczypospolitej.

[2]Czamara – męskie okrycie wierzchnie pochodzenia węgierskiego, noszone w Polsce od XVI wieku. W XIX wieku uważana za polski strój narodowy i patriotyczny.

Opracował: Piotr Pacak



Wydawca Śpiewnika Niepodległości

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i
Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu
Promocji Kultury.



Dofinansowano ze środków Urzędu ds. Komitantów i
Osób Represjonowanych.